

Arkadiusz Żukiewicz

Międzynarodowe zrozumienie przez wspólną edukację – The United World Colleges

Rozwój cywilizacyjny, postęp technologiczny czy triumf idei konsumpcjonizmu egzystencjalnego implikuje konieczność dostosowania się jednostek, grup społecznych i całych społeczeństw do warunków życia, jakie oferuje „globalne miasto”. Ceną niedostosowania, jaką muszą zapłacić oportuniści lub ci, których z różnych względów nie stać na utrzymanie tempa akceleracji, jest marginalizacja i zaściankowość, a w konsekwencji powstawanie kategorii wykluczenia. Lokalizacja, świadomy lub nie, zamierzony lub warunkowany czynnikami zewnętrznymi brak akcesu w procesach tworzenia „ponowoczesnego miasta – globalnego miasta”, zdaje się być postrzegana jako obrona przed współczesnością, nowoczesnością, przed czymś, co w powszechnej opinii ma zapewnić ludzkości „lepsze jutro”. Konstytuująca się w ponowoczesnym społeczeństwie dychotomia, w perspektywie dokonujących się procesów jest w szczególności wypadkową zróżnicowania politycznego, gospodarczego, kulturowego, historycznego, światopoglądowego, rasowego, klasowego, terytorialnego czy też poziomu rozwoju cywilizacyjno-technologicznego (por. Bauman 2000).

Zauważalna w kontekście globalnych przeobrażeń dominacja orientacji społecznej, masowej czy nawet kolektywnej, której przyporządkowuje się odpowiednie płaszczyzny egzystencji, zdaje się implikować powszechny dyskurs publiczny, w którym występują mityczne już kategorie podmiotowe „my” i „oni”. Jedni są „dobrymi”, drudzy, jeśli nie jednoznacznie „złymi”, to przynajmniej „gorszymi”. Jedni stanowią grupę posiadaczy dóbr „powszechnie cenionych”, drudzy, jako kategoria pozbawiona dostępu do tychże dóbr, są skazani na zdobywanie. Jedni przypisują sobie prawo do decydowania o kierunku i dynamice zmian globalnych, przy równoczesnej marginalizacji drugich do roli biernych odbiorców tego, co *jest uznane za dobre* (Bauman 2000, s. 7).

Postępujący dualizm dostrzec można w znacznie szerszym kontekście odnoszącym się do relacji społecznych współczesnego świata. Z jednej strony występują grupy w pełni świadome swej podmiotowości, z drugiej zaś pojawiają się kategorie zbiorowości sprowadzanych lub sprowadzających się do roli przedmiotów, biernych i podporządkowanych. Obraz tak kształtowanych relacji międzyludzkich może w pośredni sposób odzwierciedlać poziom kondycji społeczeństw i społeczności stanowiących grupy mieszkańców odpowiednich „dzielnic globalnego miasta”. Społeczność „zamożnych dzielnic” przejawia tendencje uzurpatorskie w zakresie prawa do decydowania o losach sąsiadów zamieszkujących obszary podwyższonego ryzyka i niedoborów socjalno-bytowych. Odpowiedzią „wykluczonych”, działających w trosce o zachowanie własnej autonomii, bywa demonstracja nastrojów niezadowolenia, której towarzyszy różnorodna forma wyrazu, nie zawsze akceptowana i konstruktywna w świetle ogólnych wyznaczników aksjologicznych (Bauman 2000, s. 29–31).

Konflikty występujące pomiędzy grupami interesu, immanentnie towarzyszące ludzkości na przestrzeni jej dziejów, prowadzą do apoteozy zbiorowości nad indywidualną jednostkę. Zjawiskami towarzyszącymi owej dysharmonii są: uaktywnienie negatyw-

nych stereotypów, brak konsensusu, eskalacja agresji, przemoc prowadząca niekiedy do otwartych konfliktów zbrojnych, nierzadko uzasadnianych względami politycznymi, gospodarczymi lub religijnymi. Są to zdarzenia i sytuacje mające implikować tragedię tysięcy niewinnych i niezamierzonych ofiar.

Zagubienie, zdominowanie przez masowość, atomizacja osoby ludzkiej wraz z jej kondycją, godnością, prawem do samostanowienia i wyboru sposobu na życie oraz funkcjonowanie w warunkach życia zbiorowego to problem, który w aspekcie nieustannie dokonujących się wielowymiarowych przeobrażeń jest podejmowany zarówno w sferze dociekań teoretycznych jak i praktycznych (por. Choroszy 1995). W wymiarze prakseologicznym występują liczne próby działania ratowniczego, pomocowego i wspierającego jednostki, narody, grupy etniczne i całe społeczeństwa. Mają one w założeniach prowadzić do neutralizacji szkodliwych konsekwencji procesu polaryzacji w ponowoczesnym społeczeństwie globalnymi (zob. Pachociński 1999, s. 36–38).

W sferze zabiegów profilaktycznych jednym z istotnych instrumentów oddziaływania jest edukacja. Stanowi ona ważny element polityki społecznej w skali lokalnej i ponadlokalnej. Ten znaczący fakt był jedną z istotnych przesłanek dla podjęcia w 1962 roku inicjatywy utworzenia szkoły, w której uczniowie pochodzący z różnych stron świata będą wspólnie zdobywali wiedzę, umiejętności, a także kształtowali postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, światopoglądy i przekonania. Powołany co życia na terenie Walii United World College of the Atlantic to wymierny efekt wspólnych działań marszałka lotnictwa Sir Lawrence'a Darvalla, byłego komendanta NATO, Defence College w Paryżu oraz dr. Kurta Hahnana, wybitnego wychowawcy i nauczyciela, który przed 1962 rokiem był dyrektorem takich szkół, jak Salem School w Niemczech oraz Gordonstoun School w Szkocji. Atlantic College, bo tak w skrócie nazywana jest ta szkoła, stał się odpowiedzią na „zimną wojnę” prowadzoną między „komunistycznym wschodem i kapitalistycznym zachodem”. Dziewięć lat później (w 1971 roku) w Singapurze utworzona została druga szkoła oparta na ideach międzynarodowego zrozumienia przez wspólną edukację – United World College of South East Asia. Pozytywne efekty realizacji założonych celów spowodowały wyzwolenie procesu tworzenia sieci szkół United World Colleges, która obecnie zrzesza dziesięć placówek. Poza wymienionymi należą do niej kolejno: Lester B. Pearson United World College of the Pacific utworzona w 1974 roku na terenie Kanady, Waterford Kamhlaba United World College of Southern Africa utworzona w 1981 roku w Południowej Afryce, United World College of the Adriatic utworzona w 1982 roku we Włoszech, Armand Hammer United World College of the American West utworzona także w 1982 roku w USA, Simon Bolivar United World College of Agriculture utworzona w 1988 roku na terenie Wenezueli, Li Po Chun United World College of Hong Kong utworzona w 1992 roku w Hongkongu, Red Cross Nordic United World College utworzona w 1995 roku na terenie Norwegii oraz Mahindra United World College of India utworzona w 1997 w roku Indiach.

Uczniowie szkół sieci United World Colleges są rekrutowani z wszystkich zakątków świata. Są oni wybierani z grona kandydatów, którzy cechują się wybitnymi zdolnościami potwierdzonymi ocenami i wyróżnieniami w ojczystym systemie edukacyjnym. Poza uzdolnieniami ważne jest także zaangażowanie kandydatów w działalność dobroczynną na rzecz środowiska lokalnego i społeczności sąsiedzkiej, zainteresowania poznawcze, zdolności adaptacyjne do różnych warunków oraz umiejętność współżycia i współdziałania w grupie. Młodzi ludzie w wieku 16–19 lat nie ponoszą nadzwyczajnych kosztów z tytułu edukacji w opisywanych szkołach. Gwarantuje im to stypendium,

które otrzymują w wyniku pozytywnej kwalifikacji. Fundusze te w zupełności wystarczają na pokrycie kosztów kształcenia oraz zakwaterowania i podstawowego wyżywienia w trakcie dwóch lat nauki. Stąd z formalnego punktu nie występuje tu finansowa bariera, która ograniczałaby zdolnej młodzieży z rodzin ubogich dostęp do szkół sieci United World Colleges. Polskie doświadczenia rekrutacyjne prowadzone od 11 lat przez Towarzystwo Szkół Zjednoczonego Świata im. Profesora Pawła Czartoryskiego działające w Warszawie wskazują jednoznacznie na to, że studentami United World Colleges zostają dzieci wywodzące się z rodzin zamożnych i ubogich, mieszkających w wielkich miastach i małych wioskach. Stypendystów różnicuje wprawdzie sytuacja materialna, pochodzenie społeczne i miejsce zamieszkania, ale wspólne dla nich jest zainteresowanie i otwartość na inne style oraz modele życia, pragnienie poznawania odrębnych wzorców kulturowych i ludzi je reprezentujących, wybitne zdolności, zaangażowanie w sprawy społeczne, mobilność, elastyczność, kreatywność, samodzielność i zdolność do kooperatywnego działania, a także pozytywne nastawienie i optymizm oraz ponadprzeciętny poziom poczucia patriotyzmu wolnego od nacjonalizmów w negatywnym ujęciu. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że studentów szkół sieci United World Colleges charakteryzuje wysoki stopień internalizacji wartości obywatelskich, prospołecznych, edukacyjnych, kulturalnych i allocentrycznych (por. Szymański 1998, s. 58–89).

Krajowe towarzystwa współdziałające ze szkołami sieci United World Colleges i organizujące nabór współpracują z agendami rządowymi (w Polsce Towarzystwo Szkół Zjednoczonego Świata im. Profesora Pawła Czartoryskiego współpracuje z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu). Kooperacja ta jest gwarantem stabilizacji dla młodzieży w odniesieniu do ich sytuacji w rodzimym systemie szkolnym. Ułatwia bowiem studentom United World Colleges zachowanie statusu ucznia macierzystej szkoły delegowanego na kontynuację nauki poza granicami kraju, co pozwala im korzystać z wszelkich uprawnień przysługujących uczniom na ogólnych zasadach w trakcie przerw międzysemestralnych, gdy odwiedzają ojczyznę, rodzinne domy i macierzyste placówki szkolne.

W dwuletnim okresie przygotowania do międzynarodowej matury (*International Baccalaureate*) studenci tych międzynarodowych szkół mają możliwość zaprezentowania kolegom własnego kraju, społeczeństwa, narodu, kultury, zwyczajów, historii, osiągnięć i bieżących problemów. Wzajemnemu poznawaniu się towarzyszy wspólna praca zorientowana na realizację programów pomocy socjalnej adresowanej do lokalnej społeczności nękanej różnorodnymi deficytami. Współdziałanie umożliwia młodym ludziom wzajemne odkrywanie cech wspólnych i dyferencjacji, nawiązywanie przyjaźni, podejmowanie współodpowiedzialności za bieg wydarzeń. Sprzyja także kształtowaniu postaw wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, kreowaniu postaw poszanowania podmiotowości własnej i osób żyjących obok. Integracja społeczności studenckiej oraz przełamywanie negatywnych stereotypów rasowych, narodowych czy wyznaniowych to także efekt koegzystencji młodzieży na etapie edukacji szczebla średniego. Dorastający ludzie, będący swoistymi ambasadorami państw, które reprezentują, przygotowując się do podjęcia studiów nawiązują tu trwałe znajomości. W trakcie aktywności zawodowej więzy te z dużym prawdopodobieństwem stanowią znaczące wsparcie w kontekście rozwiązywania różnego typu problemów egzystencjalno-zawodowych. Perspektywa ujmowania spraw życia codziennego przez pryzmat „zasady dobra drugiego człowieka” pozwala minimalizować skutki rozpowszechnionego instrumentalizmu interpersonalnego, gdzie

jednostkę podporządkowuje się partykularyzmowi ekonomicznemu, politycznemu czy gospodarczemu. Antypersonalizm, towarzyszący niejednokrotnie działaniom tzw. elit ponowoczesnego społeczeństwa, zdaje się sprowadzać jednostkę do roli naznaczonej ofiarą zglobalizowanych stosunków własności. Dla „nieobecnych dziedziców” (Bauman 2000, s. 14 i nast.) agregacja zysku usprawiedliwia dehumanizację relacji pracodawca–pracownik. Wysoce ceną zatem jawi się idea kształcenia nowych elit, elit ponowoczesnego społeczeństwa, które będą nośnikami wartości neohumanistycznych. Wygląda na to, że ważne dziś jest, aby posiadacze kapitału, działający obecnie ponad granicami państwowymi i kontynentalnymi z refleksją spojrzeli na ponadczasową prawdę głoszącą, iż kreowanie rzeczywistości, włącznie z rozwojem gospodarczym, powinno służyć rozwojowi człowieka i przyczyniać się do profilaktyki oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom ubóstwa i niedoborów socjalno-bytowych. Coraz bardziej przekonujące staje się twierdzenie, iż brak zaspokojenia potrzeb podstawowych oraz dysfunkcje w obszarze edukacyjnym jednostek i grup społecznych prowadzą narody i społeczeństwa do fanatyzmu i irracjonalności. Zwycięża przy okazji populizm, a w konsekwencji nietrudno jest o tragedię, cierpienie i nieszczęścia, których koszty są odczuwane w skali globalnej.

Nauka kształtowania relacji z drugim człowiekiem jako partnerem stosunków międzyludzkich, niezależnie od rasy, kultury, stanu posiadania, wyznawanego światopoglądu czy miejsca zamieszkania, to skutecznie realizowany w United World Colleges cel nadrzędny. Otwartość, zrozumienie, tolerancja, zdolność przełamywania stereotypów i osiągnięcia konsensusu to cechy wypracowywane w toku dialogu międzykulturowego inicjowanego wśród uczniów szkół. Ponadnarodowe ujmowanie spraw konfliktowych, występujących na styku zderzeń odmiennych interesów, zdaje się implikować procesy kreowania konstruktywnych form rozwiązywania spornych kwestii zarówno lokalnych jak i globalnych.

LITERATURA

BAUMAN Z. [2000] *Globalizacja*, Warszawa

Choroszy J.F. [1995] *Dialogi o personalizmie*, Wrocław

Pachociński R. [1999] *Oświata XXI wieku. Kierunki przeobrażeń*, Warszawa

Szymański M.J. [1998] *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Warszawa